

Radna/y Bartosz Ławiejski

Poznań, dnia 20.03.2012

Interpelacja

Dotyczy: możliwości likwidacji wronych biletów
MPK przy ponownym wprowadzeniu
biletów przystankowych

Treść interpelacji:

Odziały w imieniu pana
samorządowego przy ulicy Gulinera
wnioskuję o udzielenie odpowiedzi
na pytania przedstawione w załączonym
emailu.

Dodatkowo proszę o dostarczenie орг 2TM
w najbliższych latach wzmiana ponowne
wprowadzenie biletu przystankowego, gdyż
moim zdaniem prędkość komunikacji
autobusów i tramwajów systematycznie
opada, nawet na trasach, na których
nie prowadzą się żadnych remontów lub
inwestycji. Odpowiedź proszę przekazać
w formie zainteresowanemu na email:
... @ upo.pl

Ławiejski
(podpis)

(
u

Szanowny Pan
Bartosz Zawieja

Ponownie zacząłem korzystać z komunikacji miejskiej i chciałem przekazać moje przemyślenia . (Pierwsze moje doświadczenia sięgają 1967 roku, moi rówieśnicy pamiętają na pewno automaty do sprzedaży biletów w każdym tramwaju, ale jeszcze w niektórych tramwajach wówczas byli bileterzy - konduktorzy tak mi się pamięta. To moje sentymenty .)

Przemyślenia:

1. Nie dyskutuję z faktem, że koszty wożenia mnie przez nasze MPK wzrastają. Jestem wożony ogólnie lepszymi tramwajami i autobusami, kierowcy też chcą zarabiać więcej albo i muszą bo to co chcą kupić też ma wyższą cenę. Tu mógłbym długo jeszcze „filozofować” itd. Ale nie o to mi chodzi.
2. Uważam, że bilety na czas wg mnie są wyjątkowym przeżytkiem i tylko skrajny konserwatyzm myślowy może to tolerować ! A oto dlaczego:
 - 2.1. W mieście są niestabilne systemowo, ale i losowe kłopoty płynności poruszania się tramwajów, no i autobusów. Mówienie, że jeszcze kolejny skończony remont to zmieni i już będzie pełnia szczęścia dla pasażerów, to naiwna utopia, do której nie są przekonani moim zdaniem Mówiący, to po co kłamać.
 - 2.2. Z budżetu miasta są dokładane pieniądze do komunikacji miejskiej, no i tak się społeczność umówiła, prawo np. nabyte lub zwyczajowe lub inne = jest, więc niech zostanie.
3. Wnioskuje, aby wprowadzić bilety na prawo przejazdu nie określonego czasu, a liczby przystanków. Nie chcę tu się rozpisywać (również dla szanowania czasu Czytającego) , bo nie robię tego za apanaż. Kasując bilet na początku podróży nigdy nie wiem ile czasu pojadę do zamierzonego miejsca – więc brak odpowiedzi, informacji w tej sprawie jest dla mnie dużym delikatnie określając dyskomfortem. Zastanawiam się i proszę Radnych o wskazówki jak wyliczyć czas podróży ?
4. Uważam, że urządzenia do kasowania biletów współcześnie instalowane w tramwajach i autobusach mogą „wchłonać” taką nową inną funkcję. Jeżeli Ktoś próbuje przekonywać, że tego nie można zrobić technicznie, to po prostu ma np. interes korzyści własnych lub jest po prostu niewłaściwym „fachowcem”.

Zgłaszam te uwagi z pewnym zażenowaniem bo dla mnie są to sprawy oczywiste.
Zgłaszam je teraz, ponieważ Rada ma dyskutować dotację do komunikacji miejskiej i ceny biletów.

Poznań 4.01.2012

Pozdrawiam